Rok VI. Nr. 138

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.54 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 19 czerwca 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Zmiana Konstytucji.

Rada Ministrów przyjęła na ostatniem posiedzeniu projekt zmiany Konstytucji, który zostanie przedłożony Sejmowi.

Art. I zmieniając akt. 25 Konstytucji przewiduje zwoływanie sesji sejmowej dla uchwalenia budżetu we wrześniu zamiast październiku, ogranicza prawo posłów do zarządania zwołania sesji, wymagając większości absolutnej zamiast trzeciej części żądających i zezwalając na zwołanie Sejmu po takiem żądaniu w ciągu 30 dni a nie 15 tu. Dalej przewiduje obowiązek Sejmu uchwalenia budżetu w ciągu 4 miesięcy.

Art. II zmienia art. 26 Konstytucji, dając Prezydentowi prawo rozwiązania Sejmu na wniosek Rządu, dekretem, kontrasygnowanym przez wszystkich ministrów.

Art. III. uzupełnia art. 35 Konstytucji, dając Prezydentowi prawo żądania od Sejmu ponownego rozpatrzenia uchwalonej ustawy i przyjęcia jej absolutną większością ustawowej liczby posłów, czyli conajmniej 223 głosami.

Art. IV. wprowadza do Konstytucji nowy art 38a, który upoważnia Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy za wyjątkiem zmian Konstytucji, w czasie kiedy Sejm jest rozwiązany, lub gdy mandaty posłów wygasły. Specjalna ustawa może upoważniać do wydawania takich ustaw w czasie, kiedy sesja jest zamknięta. Sejm po zebraniu się potwierdza, albo odrzuca te ustawy.

Art. V przewiduje zamknięcie w lipcu r. b. sesji obecnej z tem, że Sejm uchwali do tego czasu budżet na rok bieżący. W przeciwnym razie projekt rządowy budżetu stanie się ustawą. Następnie upoważnia się Prezydenta do dekretowania ustaw do końca 1927 r.

Z tego ostatniego postulatu wynika, że Sejm obecny mógłby nie być zwoływany już więcej do końca swej kadencji, czyli do jesieni następnego roku.

Zatarg Anglji z Rosją.

Wiadomo, że podczas wielkiego strejku górników angielskich rząd sowiecki wysłał do Anglji wielkie sumy pieniędzy celem podtrzymania strejku i wywołania zamętu w Anglji, z którego mieli skorzystać komuniści i wywołać rewolucję.

Anglicy są bardzo czuli i groźni, gdy chodzi o ich własną skórę. To też na tem tle powstał między Anglją a Rosją sowiecką ostry zatarg, który stale się zaostrza i łatwo doprowadzić może do zerwania stosunków dyplomatycznych.

Angielska gazeta „Daily Mail“ donosi, że delegacja deputowanych konserwatystów zażądała od premjera Stanleya Baldwina przyjęcia na specjalnej audjencji. Będą oni domagali się od premjera angielskiego po zbawienia emisarjuszów i urzędników sowieckich nietykalności dyplomatycznej, której nadużywają oni obecnie, szerząc propagandę komunistyczną. Delegacja ta przypomni również Baldwinowi, że rząd sowiecki bardzo często już gwałcił traktat angielsko-rosyjski z roku 1921 i że z tego tytułu rząd angielski zwolniony jest ze swoich zobowiązań i może zerwać z Moskwą.

W związku z tem, telegramy z Rygi donoszą do dzienników angielskich, że według doniesień z Moskwy, w komisarjacie sowieckim do spraw zagranicznych zapanowało wielkie zamieszanie.

Co mówią banki?

Czynnikom rządowym został złożony memorjał związku banków, w którym wyrażone są poglądy, z których niektóre zamieszczamy poniżej.

Najważniejszem zagadnieniem polityki finansowej rządu jest obecnie zrównoważenie budżetu, które musi być osiągnięte przez redukcję do ostateczności wydatków państwowych kosztem ofiar we wszystkich dziedzinach administracji.

Zdrowe i trwałe rozwiązanie równowagi budżetowej leży tylko w stałym ciągłym i spokojnym rozwoju wytwórczości narodowej. Rozwój produkcji, lub jej zanik — to rozwój siły państwa, lub jej zanik.

Należyte rozwiązanie sprawy produkcji rozwiąże więc tem samem sprawę budżetu i bilansu handlowego gdyż te ostatnie zagadnienia są sprawami techniki finansowej państwa, — twórczy zaś pierwiastek leży tylko w produkcji.

Aby produkcję podnieść i rozwinąć potrzebne są kapitał i praca. Zdrowy rozwój produkcji powinien być oparty na kapitale własnym, gdyż przedewszystkiem kapitał własny odczuwa tętno życia i z życiem kraju współpracuje. To też polityka finansowa rządu musi iść zdecydowanie po linji zwiększania własnego kapitału narodowego, a więc musi być zdecydowanie przychylną kapitalizmowi.

Organizacja rynku kapitału nie jest jednak możliwa bez należytej organizacji bankowości. W tym kierunku zapoczątkowanie uczyniono przez stworzenie Banku Polskiego i banków państwowych. Konieczne jest jeszcze zorganizowanie bankowości prywatnej, co jednak w dzisiejszym czasie nie da się zrobić bez pomocy rządu.

Organizacja kapitału nie da się również ukształtować należycie bez przywrócenia normalnego kredytu długoterminowego, bez którego nie może istnieć i rozwijać się produkcja. Od organizacji kredytu długoterminowego zależy przedewszystkiem stopa procentowa w kraju. Żadne środki nie obniżą tej stopy, jeżeli jednocześnie nie będzie odbudowany kredyt długoterminowy.

Memorjał dotyka jeszcze spraw, dotyczących obniżenia stopy procentowej, organizacji drobnej oszczędności oraz wytworzenia w społeczeństwie nastroju przyjaznego dla tworzącego się kapitału.

Zjazd Rady Wojewódzkiej Chrześc. Narod. Stron. Rolniczego na Pomorzu.

W ub. sobotę zebrała się Rada Wojewódzka Chrz. Nar. Str. Roln. na Pomorzu po raz drugi, by zająć odpowiednie stanowisko do: 1) obecnego rządu, 2) do Kom. Obr. Narodowej, 3) autonomji czy szerszego samorządu w Województwie.

Zebranie zagaił prezes Rady Wojewódzkiej p. K. Zycki z Chyłst, witając zebranych i wyjaśniając cel zebrania. Przedstawiwszy w streszczeniu przebieg ostatnich wypadków, p. prezes kładł nacisk na krytyczną chwilę obecną i prosił o rozwagę.

P. poseł Ossowski omówił w dłuższem przemówieniu położenie obecne i stanowisko Klubu, podkreślając, że Klub Chrz. Nar. nigdy nie fotele ministerjalne nie polował, dbając jedynie o dobro Państwa.

P. hr. Dąbski z Wabcza zdał sprawozdanie z delegacji K. O. N., która dnia poprzedniego wróciła z Warszawy, oraz podał do wiadomości rozwiązanie się Komitetu Obrony Narodowej.

Wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której zbierali głos pp. Slaski, Skąpski, Stanisław Łabuda (w imieniu Kaszub), rotmitrz rez. Jan Slaski, prezes Zycki Józefczyk, Niezgodzki hr. Dąbski, Czajkowski, Pankowski i wielu innych. Odpowiadali p. poseł Ossowski, i p. prezes Zycki. Ostatecznie uchwalono następnjącą rezolucję.

„Zjazd Rady Wojewódzkiej Chrześc. Narod. Stron. Rolniczego w dniu 12 czerwca w Grudziądzu uchwała.

„Stronnictwo Chrześc. Narod. Rolnicze, reprezentujące interesy sfer produkujących, w szczególności rolniczych, których egzystencja i rozwój związane są ściśle z normalnem funkcjonowaniem aparatu państwowego, ma obowiązek w przeciwieństwie do elementów wywrotowych, wytężyć wszystkie siły w kierunku naprawy zła, którego źródłem stała się niedopasowana do poziomu powszechności polskiej — konstytucja i ordynacja wyborcza

Celu tego osiągnąć nie można drogą negacji ani bierności.

Wobec powyższego Rada Wojewódzka uważa za wskazane wysunięcie pozytywnego programu gospodarczego i politycznego na najbliższą metę i oparcie na tej podstawie współdziałania w pracy nad uzdrowieniem Rzeczypospolitej.

Program gospodarczy na chwilę bieżącą w ogólnych zarysach sprowadza się do następujących postulatów:

1. Produkcja wogóle a w szczególności rolnicza dozna życzliwego poparcia:

a) przez obniżenie stopy procentowej Banku Polskiego do norm zachodnio europejskich,
b) przez redukcje świadczeń społecznych do koniecznego minimum,
c) przez zapewnienie obywatelom swobody pracy w granicach 10 godzinnego dnia roboczego,
d) przez zapewnienie i poszanowanie nadwyrężonego prawa własności.

2. Równowaga budżetu osiągniętą będzie drogą racjonalnych oszczędności (przedewszystkiem w przedsiębiorstwach państwowych i kolejnictwie) bez uciekania się do inflacji i nowych ciężarów podatkowych.

3. Ewentualna pożyczka zagraniczna może być zużytą tylko na inwestycje, a to w pierwszym rzędzie na meljoracje rolne, podjęte na wielką skalę.

4. Rząd niezwłocznie podejmie pracę przygotowawcze do budowy sieci dróg wodnych w linji kanału węglowego.

Budowa drogi wodnej, łączącej Bałtyk z morzem Czarnem, mająca znaczenie wszechświatowe, zainteresuje wielki kapitał amerykański i na szereg lat zapewni pracę setkom tysięcy bezrobotnych.

5. Regulacja serwitutów i komasacja gruntów winne być przeprowadzone w przyspieszonem tempie drogą rozporządzeń Prezydenta.

6. W celu skuteczniejszego ścigania nadużyć, należy rozszerzyć granice uprawnień najwyższej Izby Kontroli Państwa.

7. Uposażenie armji i sądownictwa muszą być podniesione przynajmniej do poziomu płac robotników, zatrudnionych w zakładach użyteczności publicznej.

Postulaty natury politycznej są następujące:

1. Aby umożliwić realizację wyżej wymienionych postulatów, ciała ustawodawcze winny uchwalić Prezydentowi niezbędne pełnomocnictwa.

2. Sejm i Senat przeprowadzą zmianę i uzgodnienie Konstytucji oraz ordynacji wyborczej w kierunku:

a) rozszerzenia i pogłębienia władzy Prezydenta, nadając Mu prawo weta, oraz prawo rozwiązywania Sejmu,
b) rozszerzenia kompetencji Senatu, jak niemniej zmiany ordynacji wyborczej przez wprowadzenie okręgów jedno- i dwumandatowych.
c) zmniejszenia liczby posłów,
d) wprowadzenia cenzusu moralnego i intelektualnego dla kandydatów na posłów.

Po uchwaleniu powyższych zmian i pełnomocnictw ciała ustawodawcze rozwiązują się, pozostawiając Prezydentowi roczny okres czasu na przeprowadzenie mieszczących się w ramach pełnomocnych zmian i reform.

Co do punktu drugiego obrad, oddano sprawę Prezydjum, które poweźmie inicjatywę, by takie komitety Obrony Narodowej powstały jako ośrodki pomocy państwu.

Także co do pkt. 3-go porządku obrad oddano sprawę prezydjum do załatwienia. — Na tem obrady się wyczerpały i p. prezes zamknął zebranie. K.

Sprawy polskie.

Prezydent nie przyjął gen. Hallera.

„Polska Zbrojna“ donosi:

Gen. Józef Haller, który od trzech dni bawi w Warszawie, zgłosił się na Zamek z zamiarem uzyskania audjencji u Prezydenta Rzplitej.

Dowiadujemy się, iż p Prezydent odmówił udzielenia audjencji.

Zjazd urzędników komunalnych.

Z powodu warunków nadzwyczajnych, oraz stanu wyjątkowego. Zjazd Urzędników Miejskich Województw Zachodnich, zwołany na niedzielę dnia 20 bm. do Torunia nie odbędzie się.

Wystawa Wynalazków w Warszawie.

W bieżącym tygodniu przystąpiono do urządzania stoisk na Wystawie Wynalazków w Warszawie.

Krótki okres organizacyjny już przekonał Komitet Wystawy jak potrzebną była tego rodzaju impreza.

Wystawa Wynalazków bowiem potrafiła zjednoczyć rzesze polskich wynalazców, którzy wystawiając swe nieraz bardzo ciekawe eksponaty uzyskują bezpośredni kontakt z publicznością.

Liczne firmy przemysłowe całej Polski skorzystały z Wystawy, jako potężnego czynnika propagandy wylazczości biorąc w niej udział.

Wystawa dotyczyć będzie nie tylko wynalazków, lecz nowości i udoskonaleń.

Wystawcy prowincjonalni miast, które posiadają komunikację lotniczą będą mogli korzystać ze specjalnych zniżek przy przewożeniu eksponatów aeroplanami.

Wystawa odbędzie się w terminie 19—30 czerwca w gmachu Colosseum, przy ul. Nowy Swiat 19.

Sokół okręgu V a zlot w Pradze.

Oficjalny program zlotu sokolego w Pradze przewiduje między innemi uroczystości ku czci bohatera narodowego, szeskiego reformatora religijnego, Husa.

Ze względu na religijno-wyznaniowe znaczenie rzeczonych uroczystości Sokolstwo Polskie, stanowiące część narodu, szczerze i gorąco przywiązanego do religji katolickiej, udziału w nich brać nie może. Ponieważ zaś ścisłe rozgraniczenie udziału Sokolstwa Polskiego w zlocie od udziału w uroczystościach ku czci Husa nie jest możliwe, przeto Związek z wielkim żalem postanowił uczestnictwo w zlocie odwołać.

Zarząd Okręgu V Twiązku Towarzystwa Gimn. Sokół:

(—) Wallo sekretarz. (—) Malczewski prezes.

Al. Dębski wojewodą poznańskim?

Krążą pogłoski, że minister Młodzianowski ma zaproponować dotychczasowemu wojewodzie wołyńskiemu Aleksandrowi Dębskiemu objęcie województwa poznańskiego.

Sprawy polityczne.

Nadzieje Wilhelma II.

Przewodniczący Związku wszechniemieckiego, radca Claas, przybył do Doorn, gdzie został przyjęty, jako miły gość, przez Wilhelma II.

Radca Claas jest najzażartszym przeciwnikiem republiki. Jako leader wszechniemców stoi on na tem stanowisku, iż Niemcy może obecnie zbawić tylko dyktatura,

Jeśliby to urzeczywistniło się, postanowił on wszystkie żywioły wrogo usposobione do dyktatury, karać śmiercią.

W związku z odwiedzinami w Doorn, policja berlińska przeprowadziła rewizję w mieszkaniu radcy Claas, w którem znaleziono b. ciekawą korespodencję jego z Wilhelmem II i jego obecną małżonką, z której wynika, iż ekskaizer wiele się spodziewa uzyskać dla siebie z przeciwrepublikańskich wystąpień w Niemczech radcy Claasa.

Kwiatki z raju sowieckiego.

Moskiewski gubernjalny prokurator zawiadomił rodziny rozstrzelanych przed miesiącem urzędników komisarjatu ludowego skarbu Wolina, Rabinowicza i innych, że rząd sowiecki rozpatrzył ponownie sprawę rozstrzelanych i przekonał się, że w sprawie tej zaszło „przykre nieporozumienie". Państwowy urząd polityczny otrzymał niezbite dowody, że spekulacją walutową, za którą rozstrzelano Wolina i towarzyszy trudnili się inni urzędnicy komisarjatu ludowego, którzy, po rozstrzelaniu Wolina i tow. zbiegli. Wobec tego rząd sowiecki postanowił zwrócić rodzinom rozstrzelanych skonfiskowany majątek.

Włochy udzielają pożyczek.

Rząd włoski pożyczył sumę 35 miljonów lirów weneckiemu koncernowi stalowemu na 5,25 proc Podobna pożyczka dochodząca do 55 miljonów lirów została udzielona zakładom stalowym w Piemoncie. Pożyczki te są udzielone na zasadzie decyzji parlamentu który pozwolił rządowi finansować gałęzie przemysłu, które są ściśle związane z obroną narodową.

Starcia w Indjach.

W czasie starć w Pindi między muzułmanami a członkami sekty Sikhs, zabitych zostało 8 muzułmanów i 9 członków sekty, nadto odniosło rany 14 muzułmanów. Rozgrabiono i zdemolowano wiele budynków, między innemi hale dla handlu zbożem W chwili obecnej wojsko opanowało sytuację w mieście.

Usiłowane samobójstwo Violetty Gibson.

Dzienniki donoszą z Rzymu, że sprawczyni ostatniego zamachu na Mussoliniego Violetta Gibson usiłowała popełnić samobójstwo. rozbijając sobie głowę młotkiem. Stan jej zdrowia bardzo poważny.

Sprawy gospodarcze.

Nafta stanieje.

P. Minister Przemysłu, Kwiatkowski, przyjął delegację przemysłu naftowego rafineryjnego i zwrócił się z apelem, aby wobec zadań sanacyjnych chwili bieżącej obniżono ceny na artykuły nartowe, rezygnując z ostatnio wprowadzonej 20 proc. podwyżki.

Przemysłowcy oświadczyli gotowość obniżenia cen nafty i parafiny do cen z grudnia ub. roku wyrażając prośbę, aby rząd zaopiekował się potrzebami tego przemysłu.

Polmin (Państw. Rafinerja) sprzedawać będzie wszelkie artykuły naftowe instytucjom rządowym nadal po cenach grudniowych, ponieważ podwyżki ostatniej (z dnia 4 bm.) nie zastosowały.

Podwyżka zarobków na Górnym Śląsku.

Komisja pojednawcza i rozjemcza w Katowicach przyznała od 1-go czerwca robotnikom, pracującym w ciężkim przemyśle (górnictwo, hutnictwo, przemyśle chemicznym itp.) 10 proc. podwyżki zarobków w okręgu centralnym i 9 proc. w południowym (pow. rybnicki i pszczyński). Orzeczenie komisji przyjęli zarówno pracodawcy jak i pracownicy.

W sprawie odłączenia ubezpieczenia urzędników prywatnych

od Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i utworzenia osobnego zakładu z nowemi organami i osobną Dyrekcją piszą nam z kół interesowanych:

Rozporządzenie rządu przejściowego p. Bartla z dnia 26 maja rb., mocą którego dokonaną została amputacja Ubezpieczalni Krajowej, nasuwa cały szereg zastrzeżeń.

Tworzenie bowiem osobnego zakładu ubezpieczenia urzędników prywatnych naszej dzielnicy w czasie, gdy wszelkie tak rządu jak i całego społeczeństwa zmierzają do redukcji zbyt licznych urzędów w Polsce, uważać należy nietylko za niewskazane, ale za wprost szkodliwe.

Dotychczasowa działalność Wydziału ubezpieczenia urzędników prywatnych, przydzielonego przed 7 laty do Ubezpieczalni Krajowej i administrowanego przez jej Zarząd, nie dała żadnego powodu do jakichkolwiek skarg. Jeżeli skargi zachodziły np. na zbyt wysokie opłaty lub na niskie świadczenia, to nie mogły one odnosić się do administracji Wydziału, gdyż ten był bez decydującego wpływu na zmianę obowiązującej ustawy i o ile wiemy, to wszelkie zabiegi Ubezpieczalni Krajowej o obniżenie opłat nie znalazły u ciał ustawodawczych żadnego posłuchu.

Przeciwko utworzeniu osobnego zakładu ubezpieczenia urzędn. prywatnych przemawiają najsilniej względy oszczędnościowe, a pozatem względy na ogólną polityką ubezpieczeniową, która nie idzie po linj decentralizowania ubezpieczeń społecznych.

Dotychczasowa wspólna administracja Wydziału ubezpieczenia urzędników prywatnych z wydziałami ubezpieczenia inwalidowego i ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków odbiła się na wszystkich trzech wydziałach Ubezpieczalni ze względu na posługiwanie się jednym zarządem, wspólnemi biurami, wspólną kontrolą zamiejscową, nadzwyczaj korzystnie, czem się tłómaczą stosunkowo bardzo niskie koszty administracyjne tychże wydziałów.

Utworzenie nowego zakładu a z nim stworzenie nowych stanowisk dyrektora, wicedyrektora, wyższych urzędników itd. pomnoży bardzo znacznie dotychczasowe koszty administracji ubezpieczenia urzędniczego, a tylko w drobnej mierze może obniżyć koszty pozostałych przy Ubezpieczalni dwóch wydziałów ubezpieczenia inwalidowego i wypadkowego W każdym razie nie wpłynie zamierzone odłączenie wydziału urzędników prywatnych od Ubezpieczenia na potanienie opłat na ubezpieczenia socjalne.

Reorganizacja Ubezpieczenia urzędników prywatnych w b. dzieln. pruskiej w zamierzonym kierunku jest wreszcie niewskazaną i z tego powodu, że Ministerstwo przygotowuje obecnie projekt ustawy ogólnopolskiej, która niewątpliwie wprowadzi zmiany nietylko w dotychczasowem ustawodawstwie ubezpieczeń urzędniczych, ale także wprowadzi organizację odmienną od tej, którą rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26. 5. przewiduje, Zresztą rozporządzenie to poza stworzeniem odrębnego zakładu, poza wprowadzeniem do organów instytucji przedstawicieli wyższych z wyboru i poza powołaniem do życia komisji rentowej, nietylko nie rozszerza wpływów przedstawicieli ubezpieczonych, o co głównie chodziło, lecz przeciwnie wpływy te zmniejsza przez rozszerzenie kompetencji władzy nadzorczej.

Przeciwko wprowadzeniu nowych wyborów do organów instytucji nie możnaby w zasadzie mieć nic do nadmienienia, chociaż dotychczasowy skład osobowy przedstawicieli pracodawców i ubezpieczonych w Zarządzie i Radzie nie dał najmniejszego powodu do jakichkolwiek skarg, z drugiej zaś strony nie ma żadnej gwarancji na to, że przedstawiciele, którzy wyjdą z wyborów, będą w ciasnych ramach swych uprawnień lepiej zastępowali interesy ubezpieczonych od przedstawicieli dotychczasowych.

Również trudno byłoby udowodnić, że powołana do życia komisja rentowa będzie sprawniej i lepiej pracowała od dotychczasowego organu. Należy przypuszczać, że wieloosobowa komisja rentowa, którą przecież obowiązywać będą przepisy ustawowe, w rownej mierze, co dotychczasowy organ, będzie pracowała ociężale a kosztownie. Prawa ubezpieczonych są przy obecnym ustroju bardzo dobrze zawarowane,

---

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

114)

Była godzina dwunasta w nocy.

O pierwszej Galoubet nagle się przebudził.

Pewny że słyszał pukanie do drzwi, podniósł się na łóżku, przetarł oczy i jął się przysłuchiwać.

Cornu wciąż spał.

Znowu dało się słyszeć pukanie.

— Kto tam? — zapytał Galoubet. — Czego potrzeba?

— W imieniu prawa otwórzcie. Jeżeli nie otworzycie, wyłamiemy drzwi — rzekł grożący głos.

— Zaczekajcie chwilę panowie, nie ma jeszcze u nas światła.

— Ale my mamy, otwórzcie!

Sylwan drżąc na całem ciele, obrócił klucz w zamku.

Drzwi się otworzyły i pokój wnet oświetlony został blaskem świecy, niesionej przez gospodarza domu, któremu towarzyszył komisarz policyjny i kilku agentów.

Przerażeni tym widokiem, obaj złodzieje usiedli na łóżkach.

Komisarz wszedł do pokoju.

— To wy się nazywacie Sylwanem Cornu? — zapytał starszego z łotrów.

— Do pańskich usług, tak, panie komisarzu.

— A wy — mówił dalej tenże — jesteście Narcyz Cartier, przezwany Galoubetem?

— Tak, panie komisarzu.

W imieniu prawa aresztuję was obu.

Póki złodzieje kończyli się ubierać rękami nieco drżącemi, komisarz policyjny odbywał rewizję w pokoju,

Tu znaleziono cztery zupełnie nowe garnitury, które niewątpliwie skradzione były w jakim magazynie.

Agenci zabrali te rzeczy i komisarz rozkazał ruszyć w drogę.

We dwadzieścia minut obaj łotrzy znajdowali się w areszcie.

— Dobrze — szepnął Galoubet Sylwanowi do ucha — że komisarz nie zabrał nam „pieniędzy" i to bardzo dobrze.

— Schowałeś żółte?

— Ba! będzie za co pocieszać się wódką!

Koledzy znaleźli wreszcie dwa miejsca na łóżku.

Położyli się obok siebie i szepcąc sobie dalej, spędzili resztę nocy na nieprzyjemnych rozmyślaniach.

O dziewiątej zrana drzwi się otworzyły, ukazał się dozorca i zawołał:

— Do sędziego śledczego!

Sylwan szedł za Galoubetem.

Czekali na nich żołnierze.

Włożono im kajdanki i zaprowadzono do gabinetu Pawła de Gibray.

Ten czytał raport policji.

Nareszcie Gibray podniósł głowę i skierował na nich wzrok chłodny i przenikliwy.

— Który z was nazywa się Galoubet? — zapytał sędzia śledczy.

— Ja — odpowiedział Cartier tonem jak najpokorniejszym.

— Sądzeni byliście już kilka razy, tak zapisano w waszych aktach.

— O! nie poszczęściło mi się....

— Trzy lata siedzieliście w Poisy, sześć miesięcy w Roquette, dwa lata u św. Pelagji, rok w Mazas, o! to niemałe macie zasługi! Macie prawo, ażeby was mianowano oficerem między złoczyńcami.

Galoubet zwiesił głowę i nic nie odpowiedział.

Gibray zwrócił się do drugiego łotra.

— Sylwan Cornu?

— Tak.

— Macie jeszcze większe zasługi, niż wasz kolega. Siedmnaście lat przebyliście w rozmaitych więzieniach.

— Siedmnaście i pół — poprawił Cornu nieśmiało.

— W którym roku zamknięto was w Poisy?

— W 1847.

— I wyszliście?

— W 1853.

— A więc w roku 1849 byliście tam jeszcze?

— A juści.

— Czy tam poznaliście się z Cartierem, — przezwanym Galoubet?

Galoubet odpowiedział:

— Tak. W roku 1851 odebrałem trzy lata w Poisy.

Gibray przed kilka minut milczał, poczem nagle zapytał Sylwana:

— Pamiętacie swych towarzyszy w więzieniu głównem?

— Nie wszystkich, ale wielu.

— Możecie mi ich wymienić z nazwiska? Cóż, nie odpowiadacie? — zapytał sędzia po chwili.

— Bo to bardzo trudno.

— Dla czego?

— W więzieniu zna się numery i przezwiska. Myślałem, że pan sędzia mówi o twarzach, o których pamięta się tutaj.

Sylwan końcem palców dotknął się czoła

XX.

Sędzia śledczy się uśmiechnął:

— A! — odezwał się — więc głównie pamiętacie twarze?

Począł czegoś szukać w szufladzie biurka.

— Tak, głównie — odpowiedział Sylwan Cornu.

Paweł de Gibray znalazł, czego szukał.

— No, jeśli tak — rzekł, podając złodziejowi fotografję — to z pewnością musisz poznać tego człowieka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bo strzeże ich niezależne i bezstronne sądownictwo ubezpieczeniowe.

Uważamy za konieczne, aby nasze przedstawicielstwo sejmowe starało się wpłynąć na sfery rządzące, aby rozporządzenia, które nie polepszą dotychczasowego ubezpieczenia, urzędniczego a jedynie je pogarszą, nie wprowadzano w życie do czasu, kiedy zostanie utworzone jedno wspólne ubezpieczenia dla całej Rzeczpospolitej.

KRONIKA.

Dziś: † Marek i Marcelin, mm.
18. 6. 26. Słońca wschód 3.39 zachód 20.23
Księżyca wschód 11.39 zachód 24.32
Jutro: Julianna, p; Gerwazy i Protazy, mm.
19 6 26 Słońca wschód 3.39 zachód 20.23
Księżyca wschód 12.47 zachód 24.50

Z miasta.

Chojnice, dnia 18 czerwca 1926 r.

— **Święto sportowe w gimnazjum tutejszem.** W piątek, dnia 25 czerwca o godz 15 odbędzie się święto sportowe młodzieży gimnazjalnej ze współudziałem zawodników gimnazjum starogardzkiego. Zawody zapowiadają się świetnie.

Na program złożą się ćwiczenia gimnastyczne w formie pokazowej lekcji gimnastycznej, ciągnienie liny zawody lekkoatletyczne, biegi, skoki, rzuty, poza tem odbędzie się bieg na przełaj 2000 m. oraz sztafetowy bieg 4 × 100.

Zawody urozmaicone będą grami jak w hokcya, piłkę ręczną oraz kwadranta.

Ponieważ konkurencja ze Starogardu będzie silna, a młodzież gimnazjalna intenzywnie ćwiczy, należy oczekiwać bardzo pięknych walk.

— **Odwołanie przedstawień operowych.** Z powodów od dyrekcji teatru niezależnych przedstawienia operowe zostały w ostatniej chwili odwołane i odegrane będą „Faust“ w sobotę, dnia 19 go b. m., a „Halka“ w niedzielę, dnia 20 bm.

— **Przytrzymanie.** Straż celna przytrzymała na odcinku granicznym Charzykowo 1 osobę za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy z Polski do Niemiec.

— **Zniesienie stanu wyjątkowego.** Rada Ministrów uchwaliła zniesienie stanu wyjątkowego na Pomorzu.

— **Licytacja konia wojskowego.** Dowództwo I Baonu strzelców sprzeda w drodze licytacji w sobotę dnia 26 bm. o godz. 10 przed południem na placu Piastowskim jednego konia wojskowego.

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum klasycznego w Chojnicach** donosi, że egzaminy wstępne na rok szkolny 1926/27 odbędą się do klasy I (pierwszej) w środę dn. 23 czerwca, a do wyższych klas w czwartek dn. 24 czerwca o godzinie 8 rano.

Zgłaszać można albo piśmiennie albo osobiście do 19 czerwca br. Zgłoszenia osobiste przyjmuje się od 12 i pół do 13 i pół w głównym gmachu. Przy zgłoszeniu przedłożyć należy: ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo szczepienia ospy i metrykę urodzenia.

— **Kierownictwo Państw. Szkoły Wydziałowej w Chojnicach** zawiadamia, że egzaminy wstępne na rok szkolny 1926/27 odbędą się do klasy pierwszej i do klas wyższych w piątek dn. 25 czerwca o godz. 8 rano.

Termin zgłoszeń kończy się 24 go czerwca b r. Zgłoszenia osobiste przyjmuje się od 11-tej do 12.30 w kancelarji kierownictwa. Przy zgłoszeniu przynieść należy, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo szczepienia ospy i metrykę urodzenia.

— **Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Teodor Wirkus, zam. w Zapceniu, pow. Chojnice, został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony o kradzież torfu na jeden tydzień więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił z tem, że mu wymierzono jeden dzień więzienia. Koszta ponosi osk.

Franciszek Muzolf, małoletni, zam. w Chojnicach, został przez sąd pokoju w Chojnicach o kradzież owocu i o uraz cielesny zasądzony na grzywnę 10 zł i na naganę a w razie nieściągalności na 2 dni aresztu. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił z tem, że osk. wymierzono tylko naganę. Koszta ponosi osk.

Władysław Cisewski, zam. w Kosobudach, powiat Chojnice, został przez sąd powiatowy w Chojnicach o występek zasądzony na 400 zł grzywny a w razie nie zapłacenia na karę więzienia przez 4 tygodnie, oraz na ponoszenie kosztów. Podczas rozprawy osk. zaprzecza oskarżeniu. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił na jego koszt.

Otton Beske, zam. w Pawłowie, pow. Chojnice został przez sąd pokoju w Chojnicach o występek po licyjny zasądzony na 60 zł grzywny a w razie nie zapłacenia na 10 dni aresztu i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Ponieważ rozprawa nie wykazała winy osk., przeto go sąd od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państw.

Petronela Dalecka, zam. w Lasce, pow. Chojnice została przez sąd pokoju w Chojnicach o usunięcie rzeczy zajętych przez komornika sądowego zasądzona na grzywnę w kwocie 75 zł a w razie nie zapłacenia na 10 dni więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosła osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. się tłomaczy, że nie wiedziała jakoby rzeczy były zajęte. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił z tem, że za pierwszy czyn wymierzono jej 10 zł, od drugiego uwolniono. Koszta ponosi osk. o ile zasądzona, o ile uwolniona kasa państwowa

Marja Fischer, zam. w Jarcewie, pow. Chojnice, została przez sąd pokoju w Chojnicach o występek poboru daniny lasowej zasądzona na mandat karny w kwocie 3,514 zł lub 6 tygodni aresztu i koszta postępowania. Przeciw temu wyrokowi wniosła osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i sprawę przekazał do I instancji, celem ponownego rozpatrzenia i zawyrokowania.

Wincenty Brzeziński, zam. w Chojnicach, został przez sąd pokoju o lichwę uwolniony. Przeciw temu wyrokowi wniosła podprokuratura odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie podprokuratury odrzucił i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państw.

— **Poszukiwanie spadkobierców.** Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że w Seranton, Pa., w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zmarł z powodu wypadku podczas pracy Jan Makowski, zamieszkały ostatnio pod adresem: 22 Slean Patch, Scranton, Pa. Uprawnioną do odszkodowania za śmierć jest wdowa po zmarłym oraz nieletnie dzieci, których miejsce zamieszkania w Polsce jest nieznane. Ponieważ zachodzi konieczność zbadania wymienionej wdowy oraz opiekuna dzieci, Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi osoby zainteresowane, lub mogące wskazać ich adres o zgłoszenie się piśmiennie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wydział Prawno Rewindykacyjny z powołaniem się na Nr. K. II. a. 470/26.

— **Ciągnienie loterji.** W pierwszym dniu ciągnienia 3 klasy 18 państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

45 tys. zł nr. 52789.
15 tys. zł nr. 48173
5 tys. zł nr. 33104 37067.
2 tys. zł nr. 14638.
1 tys. zł nr. 25490 59065.
600 zł nr. 14073.
500 zł nr. 11696
400 zł nr. 25677 36210 59881.
300 zł nr. 15041 47736 48478 85285.
250 zł nr. 202 2264 5516 11165 1882 17873 27765 44350 46090 59241 1390 63143 63799.

— **Obrzędy ludowe w czerwcu.** Na miesiąc czerwiec przypada wiele obrzędów przez lud zachowywanych i zabytków z czasów jeszcze przedchrześcijańskich. Jedne z nich spotykamy i u innych narodów, jak sobótki w noc świętojańską, inne są typowo polskiemi lub ściśle lokalnemi, jak wianki względnie lajkonik. Jedne z nich przechowały się aż do nas w całości, inne pokryła już mgła przesądów, gdy pierwotne ich znaczenie się zatarło. W mniemaniu ludu jest to czas, w którym tajemnicze siły przyrody najsilniej oddziaływują na człowieka, wyrastają i kwitną cudowne zioła, jak bylica, paproć i ziółko deszczowe. Bylica związana z obchodem Sobótek służy do wicia wieńców, których przyozdabiają się dziewczęta. Paproć kwitnie jedynie o północy przed dniem św. Jana Chrzciciela, a kto je znajdzie, temu odkryje się nietylko przyszłość, ale i droga do ukrytych i bezcennych skarbów. Ziółko deszczowe ma tę własność, że ścięte nieopatrznie w czasie sianokosów, sprowadza w to miejsce deszcz. Deszcz sprowadzają też często czarownice, skąd przysłowie: „Kiedy człowiek łąkę kosi, lada baba deszcz uprosi“.

Z Pomorza.

— **Sępólno.** (Zjazd śpiewacki w Sępólnie). Tegoroczny zjazd VIII Okręgu Pomorskiego Kół Śpiewackich odbędzie się w Sępólnie dnia 11 lipca z następującym programem.

O 9-ej przyjęcie i wprowadzenie przez miejscowe towarzystw przybywających kół śpiewackich do miasta na rynek, tu 9,30 powitanie przez prezesa okręgowego koła miejscowe i władze, poczem wymarsz wspólny do kościoła. O 10 tej uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, po nabożeństwie pochód ze sztandarami i muzyką przez miasto i wspólny obiad w hotelu „Polonia“. O 14-ej generalna prób wspólnych chórów na sali „Polonia“ pod batutą dyrygenta okręgowego. O 15-ej zbiórka na Rynku i wymarsz do lasu wojackiego, gdzie odbędzie się otwarcie zjazdu przez prezesa okręgowego, poczem występy chórów złączonych a) mieszanych, b) męskich, następnie popisy o nagrody poszczególnych kół, należących do okręgu, oraz popisy kół pozaokręgowych z dowolnemi pieśniami. O 19,30 ogłoszenie wyniku popisów przez członków jury i odmarsz do miasta, gdzie odbędzie się zabawa taneczna na dwóch salach.

Podając powyższy komunikat do wiadomości, apelujemy do kół śpiewackich okręgu oraz całego związku o wzięcie udziału w jeździe, do związków Pomorskiego i Poznańskiego o wysłanie jednego koła któreby wykonaniem wzorowem pieśni dało bodźca starym i młodym kołom do coraz intenzywniejszej pracy.

Obywatelstwo miasta Sępólna i okolicy jak mniemy też wszystkich zwolenników naszej kochanej pieśni na terenie okręgu prosimy poprzeć tę pożyteczną akcję bądźto czynem bądżto chętnemi ofiarami materjalnemi, aby zjazd okręgowy w nadgranicznem mieście Sępólnie wypadł jak najwspanialej.

Wszelkich informacyj dotyczących zjazdu udziela sekretarz okręgowy, p. Władysław Wegner w Sępólnie.

Cześć Pieśni.
Zarząd VIII Okręgu Kół Śpiewackich.

— **Sępólno.** (Powiaty sępoleński i tucholski) zamierzają w najbliższym czasie nabyć na wspólną własność walec parowy do ubijania dróg powiatowych. Na ostatniem posiedzeniu sejmiku sępoleńskiego wzgl tucholskiego powzięto w tym względzie uchwały, zmierzające do urzeczywistnienia tak bardzo pożytecznego projektu.

— **Stare Polaszki.** pow. kościerski. (Zaraza pyska i racic.) Zarazę pyska i racic zauważono w wsi Liniewo, dlatego też zarządzono izolację, naczem najwięcej ucierpią tutejsi handlarze, ponieważ dwa razy w tygodniu ładowali bydło do Gdańska pociągami z miejscowej stacji, a teraz już 2 tygodnie zakazany jest wywóz.

— **Wałdowo Szlacheckie.** (Tow. Powst. i Wojaków) obchodzi w niedzielę 20 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Ceremonja kościelna odbędzie się w kościele parafjalnym w Sarnowie, także wbijanie gwoździ pamiątkowych i defilada. Potem odmarsz do Wałdowa gdzie będzie wspólny obiad, koncert i inne niespodzianki. Goście mile widziani. Zarząd.

— **Swiecie.** (Oberwanie się chmury). Onegdaj około godziny 7 wieczorem nawiedziła nasze miasto i okolice niepamiętna od kilkunastu lat ulewa — powodem czego było oberwanie się chmury. Ol brzymie masy wody, spływające z pobliskich gór do rzeki, która przepływa Swiecie spowodowały wystąpienie tejże ze swego łożyska. Woda wystąpując z brzegów zalała część miasta czyniąc wielkie szkody.

Gmach Starostwa ucierpiał najwięcej — woda zalała piwnice i część mieszkań, w których meble zostały zupełnie zniszczone. Zaalarmowana Straż Ogniowa pospieszyła nieszczęśliwym z pomocą. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

Zatopionych zostało również kilka ogrodów i domostw, oraz zabudowania z żywym inwentarzem, którego część zaginęła w wodzie. Straty wynikłe z tego powodu są bardzo wielkie.

Starsi obywatele Swiecia twierdzą, że takiej ulewy nie pamiętają od kilkunastu lat.

— **Chełmża.** (Nieszczęśliwy wypadek ks. Proboszcza.) Onegdaj po południu zaszedł przykry wypadek, którego ofiarą padł ks. proboszcz chełmżyński. Powóz na którym ks. Proboszcz jechał na dworzec uległ rozłączeniu się tak, że ks Proboszcz padł na bruk, odnosząc bardzo poważne obrażenia na twarzy. Ks. Proboszcz leży w łóżku poważnie chory.

— **Nowemiasto.** (Zalew żydowski). W „Drwęcy“ czytamy: Po zamachu stanu widocznie u Żydów wzmógł się rozmach podbojowy względem Pomorza. I nasze miasto stało się przedmiotem aspiracyj żydowskich. Niedawno temu donosiłiśmy o sprowadzeniu się Żyda z branży konfekcji męskiej, który otworzył swój skład w mieszkaniu p. Krygera. Ludność wiejska przedewszystkiem odwiedza licznie skład żydowski. Ale gorsze jeszcze wieści krążą a mianowicie, że w lokalu zajętym aż dotąd przez Tow. Rolniczo Handlowe, które stało interes swój likwiduje, podobno usadowić się zamierza żydowska firma z Warszawy. Lokal ten znajdujący się w śródmieściu przy Rynku, w rękach żydowskich stanowiłby poważną i niebezpieczną konkurencję dla naszych kupców — Polaków. Jeżeli to prawda, to tu nie wolno nam już ograniczyć się tylko na samem biciu na alarm i nawskazywaniu na ziebezpieczeństwo, grożące naszemu kupiectwu ze strony Żydów. Tu trzeba czynu, a mianowicie w tym sensie, by umieć stawić Żydom zwycięską konkurencję i zmusić ich do opuszczenia naszego grodu. My za żadną cenę nie dopuścimy do zażydzenia naszego pięknego miasteczka i do upodobnienia go pod względem niechlujstwa żydowskiego miasteczkom b. Kongresówki.

Z Poznańskiego.

— **Bydgoszcz** (Dar Weyssenhoffa dla Bydgoszczy). Zbiory rękopiśmienne bibljoteki w Bydgoszczy powiększyły się o dwa cenne dary. Józef Weyssenkoff ofiarował rękopis noweli Sienkiewicza: „U źródła“ oraz rękopis znanej swej powieści: „Gromada“ z niedrukowanemi warjantami. Autor „Hetmanów“ opatrzył swój manuskrypt dedykacją. Oble rzeczy wystawiono na widok publiczny w gablotkach bibljotecznych.

Z dalszych stron.

— **Lublin.** (Straszny wypadek.) W Lublinie na skutek gwałtownej ulewy, woda z wyżej położonych okolic zaczęła spływać aleją Jagiellońską, na której prowadzono miejskie roboty kanalizacyjne.

W chwili nadpływania fali wodnej we wnętrzu betonowych rur pracowało 4 ch robotników, zajętych ich cementowaniem. Woda wdarła się do wnętrza, unosząc 4 ch pracujących robotników. Robotnicy, pracujący na powierzchni ziemi zdołali wydrzeć z rur dwóch zagrożonych robotników, inni dwaj unoszeni byli w dalszym ciągu przez prąd wody, wyciągnięci zostali nieco później. Wyciągnięto ich bez przytomności, nie dających żadnych znaków życia. Mimo usilnych starań lekarzy jednego z nich nie zdołano ocalić.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne stwierdziło, że przyczyną nieszczęścia było niedołęstwo dozorcy robót, który nie uprzedził pracujących w kanale robotników o grożącem im niebezpieczeństwie.

Ostatnie telegramy.

Powódź na Sląsku niemieckim.

Z powodu ciągłych opadów, które nierzadko przybierają formę oberwania chmur, wezbrały wszystkie rzeki górskie i wystąpiły z łożysk. W Zgorzyllcach domy przy ul. Praskiej zostały opuszczone, gdyż woda opanowała je prawie zupełnie. W mieście spodziewają się, że woda jeszcze bardzie wzrośnie. Od 50 lat woda nie doszła do obecnego poziomu.

Samobójstwo ucznia w Poznaniu.

Na własne życie targnął się wczoraj 18 letni Jerzy Horodeński uczeń szkoły mierniczej, zamieszkały na Ratajach. Denat pozbawił się życia wystrzałem z karabinu w głowę, rzekomo z powodu niepomyślnego wyniku egzaminu.

15 000 000 łupem bandytów.

Dzienniki donoszą z Aten o napadzie bandytów na drodze między Prevosa i Janina na transport pieniędzy banku narodowego. Bandyci zabili trzech żandarmów i trzech urzędników bankowych, poczem uciekli, unosząc 15 miljonów drachm.

Trąd w Królewcu.

Według doniesień z Królewca, zachorowały tam 3 osoby na trąd.

Wisła grozi wylewem.

Kilkodniowe ulewy spowodowały znaczne podniesienie się poziomu wód Wisły pod Krakowem. Jeżeli pogoda się nie poprawi, grozi wylew rzeki.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. Spiewu „Lutnia" Lekcje śpiewu dla chóru męskiego w piątek wypadnie

Dyregent.

Chojnice. W piątek, 25 bm. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły pow. zebranie Ligi Katolickiej parafji chojnickiej oraz Tow Misyjnego.

Wykład ks. prob. Makowskiego na temat: „Prześladowanie katolików w Meksyku".

O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Z powodu przedstawienia operowego zebranie Ligi Katolickiej oraz Tow. Męsyjnego nie odbędzie się w piątek, dnia 18. b. m., lecz tydzień później dn. 25. b. m. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Pomorskiego Związku Osobników Rolnych na powiat Chojnice odbędzie się w sobotę dnia 19. b. m. o godz. 1½ popołudniu w lokalu p. Jaźdźewskiego w Chojnicach.

Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy jak wysłanie delegatów na walne zebranie Głównego Zarządu w Grudziądzu które się odbędzie dnia 20. b. m oraz przyjmowanie zgłoszeń osad do konkursu połączonego z premjowaniem i t. d. Zarząd.

Chojnice. Celem ustalenia kolejności towarzystw w pochodzie uroczystości 150 lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki zaprasza się wszystkich prezesów towarzystw, które udział brać będą w pochodzie, na zebranie, wtorek, dnia 22 czerwca br. o godz. 20 tej w sali ratuszowej.

Chojnice. Klub Zeglarski. Dziś wieczorem o godz. 20•(8) ważne omówienie regat Polskiego Związku Zeglarskiego w dniach 27/29 b. m. u pana Kaletty.

W niedzielę o godz. 2 po południu piłka wodna. Uprasza się o liczny udział wszystkich pływających

Zarząd.

Dział gospodarczy.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 17. 6. 1926 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za

Spędzono:
762 szt. bydła,
489 szt. cieląt,
29 szt. wołów,
— szt. krów,
1679 szt. świń,
325 szt. owiec,
318 szt. buhaji,
szt. kóz.
szt. prosiąt.

Razem 3255 zwierząt.

I. Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	138 -
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	128—
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	106—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	100—
e) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	—

Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	116 -

Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7,	128—
c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	110—112
d) mierne odżywione jałowki i krowy	94—98
e) licho odżywione krowy i jałówki	80—

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	120 -124
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	110—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	102—
e) liche ssaki	90—

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	94—96
c) miernie odżywione skopy i owce	—76

IV. Swinie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—210
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	2.0 212
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	204—208
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	184—186
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	190—
f) maciory i późne kastraty	176—196

Przebieg targu spokojny.

Giełda Gdańska.

dnia 18 czerwca 1926 r.

100 złot. 51.81 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 18 czerwca 1926 r.

dolar	9.96 zł.
funt szterling	48,64 zł.

Giełda zbożowa.

18. 6. 1926 r.

Żyto	100 kg.	30,25—31,25 zł.
Pszenica	„ „	47,50—49,50 zł.
Jęczmień	„ „	28,75—30,75 zł.
Owies	„ „	33,50—35.50 zł.
Groch	„ „	00,00—00,00 zł.
Ziemniaki	„ „	0,00— zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego."
w Chojnicach.